

całemu mi otwożyć ścieżki koniody i t. d. ~~nie~~ przeprowadzić regulacji
kariery, pod czas kariery odebrało wszystkie dokumenty, i wzię najróż-
nićte karizy, odebrało wszystkie i brytyz. Karzno zabrao najwielkimi
miejsze neccy posiel czje ubrańia trochz zbroia i t. p. do zafodowania dali
30 minut, cały inwentar gospodaroy i cały dobytek uioj oddali NKUD-owi
pod opierz mijsceowego przedsiadciela Kozimina Fertala. 6782

Odniesienu mnie wraz z całą rodziną do stacji Druskiemiki zafodowano
do wagonu towarowego przegonnie było przerw mojej rodzinie 43 osoby, wida-
jący się z osadnikami i lesnikami, NKUD. Odmegło nas wysyłać w razie
kiedy z nas uciekać będą Stelae. Wieruio nas bez pomocy dzieci i nie
umieiadomych koczniuku, cesem postoj trzeb + 2 doby w traszgorcie
było Horyak i miogak i chorych ludzi ktory od esoda i bresku podro-
dze umierali; Od stacji ~~Druskiemiki~~ Druskiemiki do stacji Wilva odd. 500 km
jechać było około 5 tygodni, przez 5 tygodni obrymiał się ciężki straż
krasy, chleb od czasu do czasu dawali normy nie paucyżau, wody było
było dla tego że Kozimiant transportu nie zewalał uartowina
wyponowae, wyponowauo mnie i umytek celami nabrawie wody i zafat.
Wiemie potrzeby nat. co 3 dni, jechalismy o godzinie i chłodnie,
u nie morliny sposob, jediak nikt z nas nie upadł naduchu chwień
było dwo placu i ladowku, przewoze drzewi i kobiety. W m-cu marca 40.
dniesienu mnie do stacji Wilva odd. Kozimiant zafodowauo na samiocko-
dy dniesienu do basnego oddu. Trama dauo namo dno dobry obiad, po obie-
dzie zafodowauo na samie idniesienu do posiotku Stepanowca, dauo namo
kimie mie opelouie chatapki zaplanuioie, mer 7 dni cały posiotek zafat-
dajecy się około 500 osob. przdrau do basni gdate ogziouo ocyzestau ~~St~~
Kozimiant posiotku pernego dwa zrobiebrauie jstkaie mersed leu mer
ndedze NKUD. do tego posiotku jstkaie stale pod uioia nadzorem miko-
mie miewoluo bez wigo zewolania oddalać się, was tu przywielki aby na-
uoye pracowae bo nikt z nas u polce nie pracowal a pracowali na
was ludziera dotaj u was bzdnicie pracowae. Po 4 dni dzielek zebrau
swoje uciwarki i udatemisz wraz z innymi sasiadami do pracy basnijsz Stanki
metry spid i bnoz uytkowz do fabryki na spirytko do samole tar, mijsze
pracy od Posiotka było oddatnie 18 km. pracowao uas polator u basie
około 300 osob wraz z kobietami. Boraxi dla rokotuioio byl ^{molice} Ter bordsora
plawioie licydzia plawny na setki, dali mnie i innych siemiki i porwa-
ne kocz u beraxak było ciepło, wody mialuioy poz zstetioie (Kipietka)
z poczta chleba i ryb było pod dostatkiem bez bieda była z
uflaial nikt prawie nie mial.

Pracownikom z powiatu w Brygadach po 8 ludzi zarabialiśmy od 1.50 do 2,50 rubli, z powiatu na normy mezwrańo, dla tego że byliśmy nie przyzwyczajeni do tej pracy i to słabo u nas się, jednak zgodziliśmy się każdy musiał być na robotcie do godz. 4-tej, także z tego zarobku nie mogliśmy sami siebie używać, a w rodzinie nie było mowy żeby coś dać jeżeli powiód. Po jakimś czasie gdy się ludzie trochę nauczyli tej pracy zaczęli trzymać trochę doli takie normy że zadno kto mógł ugrać 3.20 mp. wony wytkowej opaka smier. 5¹⁰. praca za 1 mp. w. 2, 30 rub. za smier 1,40 rub. przeciętny robotnik zarabiał 6-7⁵⁰ rubli z ubrania i bielizny nie miało być kupie, rodziny i ja się dowiedziałem o tego co się sprzedaje woiak nowy jak ubranie obrząski i t.d. Na roboty ugodziliśmy do baraków u a cały tydzień w soboty pracowników do godz. 5 zaczęli się przychodzi do baraków zjadło się kolację zmusiło się mieć ubranie i t.d. po ciężkiej pracy manetowało się do godz. 12-1-nej na jutro trzeba było ustać naciggać opaka na plecach z lasu po tak głębokim śniegu jak na Uralsku polu, to był dzień wyponykn tak zwany wychodny, Zarządca że jedyni miałem konseie otrzychać po jakimś czasie kilkunastu paerei żywnościowych z kraju od kresnych, kto nie miał żadnej powooy z kraju i miał liczną rodzinę musiał ^{cierpieć} ~~...~~ okropny głód, dostawali tak samo inni zobawicy paeki i pięćdziesiąt od swoich kresnych z kraju. Wsiemka mały dzieci musiałby chodzić do szkoły u- czono po rosyjsku, nauczycielowie wpały dzieciom to że Boga użenia i t.d. leca dziecięciami nie dawa się przekonać muniqerze unos w Polsce wnysey wienyli u Boga i mistycznego wizerzej mieli jak wy. Modlić się zbiorowo zebrańcały wadnie N.K.M.D. Po wyprzedzeniu wojny miemców bolszewików kartwiki uanego bytu pogotowyli się, na każdym kroku byliśmy pilno- kami przez N.K.M.D. na robotcie w barakach był milicjant który sprawdził w barakach sprzącyek, do pracy musiał każdy wyjść punktualnie za 5 minut spełnienia oddawało pod sąd za przogół za pierwszy raz po- trzeali 40% z zarobku przez 6. miesiąc, pora drugi jak się to potka- nyło wrańo wżyciemie; Powiód lekarna była leca wato komu po- mogła kilkunastu nos w szpitalach zamiaró jak miqanis osoduk Lurovni Prymurova, i drugi imyok którzy nie pamiętają, na powiód zamiaró Cierbiej z Wilku Karcov i dzieci, Powińmo tak ciężkiego życia jedyna- nikt u a deczku nie upadł dochodziły wiosce że nastąpi jakiś wy- wolemie, oceniveliśmy tego z dnia na dzień, bo już było wielo- kutywianca kto użeniał nie do sprzedania cierpieć okropny głód.

norma chleba dla pracującego 800 gr. dla rodziny dla chłopców kobiet i Harcov 400 gr. i poza tym nie, a kto zas nie mógł uzyskać normy od 4 do 5 wip. dnawa też dostawał 400 gram, dla robotników i Harcov Kipiatok był za darmo, prywatnie nie nie można było kupić u kochanek i innych, była dostaw kartofli i kora za jedyne ubranie, ten nie miałaby to nigdy więcej jak głowie tak patrol NKVD chodzący po przysiężki i zebrać by się tarowo ubranie. Po wybuchu wojny niemiecko-kolniewskiej kilku osób arentowano Smolnia, Okulowicza, Sirowca, Ustanińskiego, Batorowicza i Rajcherta byli to roduicy i linicy, powodowani przez nie wiadomych, którzy chodzą z nich było mar. niemieckich. Po ogłoszeniu umowy między rządem sowieckim warunki którego było mało się polepszyć, ja rodzina zadawał ulg wie udało zmuszając do pracy, domagaliśmy się wysocy zwolnienia z pracy, celem wstąpienia do wojny Polskiej, mówiono nam że musimy pracować, a ja smydział czas to powolają, pewnego dnia wysocy robotnicy podobnie rzuciliśmy wysocy pracę, domagaliśmy się wydać rozkazy, i wydać dokumentów, które nam odmienają wydania; przez dwa miesiące nie chodziliśmy do pracy, domagaliśmy się u koch. wyjazdu na podwie przez dwa miesiące chleba nam nie dawo, Tarilony po kochanek za ubranie i imie nasz dawano nam rozwarde produkty. - wydostawali my się z poziomu grupami wagonów nam niechiano dawo, po długich negocjacjach wydostaliśmy się z tego Uralsu jechać wraz rodziną do bankieru 4 tygodnie u podróży dostawali my do domu do czasu chleba i ciepła strawy za pięćdziesiąt. Przyjeżdżając do Uzbekistanu ob. Fergana z rodziną warunki życia były nieco lepsze jak na Uralsie za darmo dawali chleba 300 gram i za pięćdziesiąt czas niecos można dokupić, w czasie podróży z niego podobnie dowiedzieliśmy że dawo budni zwiado, zmarł osadnik Jozef Turczyni wraz z dziećmi z godo u Uzbekistanie. Po krótkim czasie wstąpiliśmy do wojny Polskiej Janek dnia 9 du tego. 1942r.

Utkowski
plut